

Aleg. 187.

Sprawozdanie

komisyi administracyjnej o wniosku posła Lasockiego w sprawie usunięcia przeszkód w handlu trzodą chlewną.

Wysoki Sejmie!

Na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, w porozumieniu z c. k. Ministerstwami handlu i rolnictwa, a na podstawie ostatniego ustępu §. 3. ustawy z 27. Lutego 1880 (Dz. pr. p. L. 34) pod dniem 27. Grudnia 1888 L. 22.882 wydanego, zarządziło nasze c. k. Namiestnictwo dnia 7. Stycznia 1889 L. 382 okólnikiem do c. k. Starostw wydanym, między innymi:

1. aby trzoda chlewna z Galicyi tylko kolejami żelaznymi transportowaną i załadowaną była wprost do stacyj kolejowych Wiedeń (St. Marx) i Wiener Neustadt;

2. aby ta trzoda dopiero po dniach 8 od załadowania do ogólnego obrotu handlowego lub do dalszego wywozu dopuszczoną została, jeżeli po upływie tego terminu zostaną dokonane najdokładniejsze oględziny przez weterynarza i takowe stwierdzą stan zdrowia tejże trzody.

W reskrypcie swoim przytacza c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych powody, które go do wydania tego zarządzenia skłoniły.

Stwierdzone miało być kilkakrotnie, mianowicie na stacyach kolejowych w Wiedniu i w Bodenbach, że nierogacizna z Galicyi pochodząca była dotkniętą zarazą pyskową i raciczną.

C. k. Ministerstwo w mniemaniu tem, że niewygasająca i ciągle panująca zaraza w Galicyi nie tylko hodowcom zrządza stratę na wartości produktu i utrudnia obrót handlowy, ale nadto przez to państwowy weterynaryjny dozór traci za granicą na zaufaniu i tem bardziej jeszcze utrudnia wywóz bydła za granicę — czuło się spowodowanem do tego zarządzenia.

Odwolania tego zarządzenia domaga się poseł Lasocki i postawił do Wysokiego Sejmu wniosek, którym żąda wezwania Wysokiego c. k. Rządu, aby:

1. rozporządzenie objęte reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27. Grudnia 1888 L. 22.882 jak najspieszniej odwołał;

2. by w wypadkach stwierdzonej w¹ przyszłości zarazy wśród nierogaczyny wyznaczał na odbycie rewizji weterynaryjnej, oraz kwarantanny, stacje w obrębie Galicji, w pobliżu dotkniętej zarazą okolicy położone, a będące siedzibą urzędowania weterynarzy powiatowych;

3. by zarządził, iż paszporta na trzodę chlewną przez odnośną Zwierzchność gminną wydawane, odnawianymi lub zastąpionymi być mogły paszportami, wydanymi przez weterynarzy okręgowych, a względnie przez oglądaczy, ustanowionych w miejscowościach jarmarkami uprzywilejowanych.

Nie podlega żadnej wątpliwości, że przez to zarządzenie, ciężki i dotkliwy zadany został cios eksportowi nierogaczyny z naszego kraju, że przez to nie tylko ucierpieli handlarze tym produktem żywym, lecz dotknięci niem zostali producenci i to producenci tej klasy niezamównej w kraju, którzy nie mając wielkich obszarów do hodowli bydła, na swoich małych gospodarstwach na chowie nierogaczyny ograniczyć się muszą.

Chyba także nie podlega wątpliwości, że takie przymusowe skierowanie wywozu nierogaczyny do dwóch stacyj, mianowicie do Wiednia i Wiener Neustadt może się niemal równać zakazowi wywozu tego produktu z kraju naszego.

Przez nakazane skierowanie bowiem wywozu temi tylko drogami i na te dwa miejsca staje się zupełnie niemożliwy eksport naszej nierogaczyny do Śląska, Morawy, Czech i dalej drogą wodną, a zwłaszcza na rynek Pragski, gdzie właśnie najwięcej w ostatnich czasach skierowany był wywóz tejże, gdzie też najwięcej teraz poszukiwaną, najłatwiej i po najlepszych cenach znachodziła odbiorców.

Transport bowiem nierogaczyny z Wiednia lub Wiener Neustadt napowrót na Śląsk i Morawę jest niepodobny z powodu tego, że koszta byłyby podwójne, bo przewóz tam i napowrót opłacany, transport z tychże stacyj do Czech i Pragi odbywać się znowu musi tak długą linią, że stosunkowo za wielkie wypaść muszą koszta transportowe, aby mógł być przedsięwzięty.

Przy tem zarządzeniu ogranicza się zbyt tego naszego produktu na sam Wiedeń, który z powodu konkurencji z produktami węgierskimi tylko na naszą niekorzyść wypaść musi — również dalej na południe wywóz z tych stacyj jest bardzo utrudniony, bo wszędzie tam nasz produkt znajdzie wielką konkurencję z nierogaczyną węgierską i serbską, a to z powodu bliskości i łatwiejszej komunikacji.

Ruch handlowy, jeżeli ma być z korzyścią połączony nie może być ograniczony.

Zarządzenie to jest niedawne a już szkodliwe wywarło ono skutki na ceny produktów tych, jak z ogłoszeń targowych, przez posła Lasockiego w swoim umotywowaniu wniosku zacytowanych, dowodnie widać — w ciągu dni 8 cena produktu tego spadła na rynku w Wiedniu niemal o połowę.

Zapewne nie można odmówić słuszności c. k. Rządowi, że stara się o to, aby zaraza nie była rozszerzana, również wdzięczni być poniekąd winniśmy Rządowi za to, że dąży do tego, aby przywrócić za granicą zaufanie do państwowego dozoru weterynaryjnego, bo to zaufanie może nam napowrót umożliwić eksport tego produktu do Niemiec, do których wywóz nierogaczyny z naszego kraju był wielki, który nam jednak od lat 2 zupełnie jest zamknięty.

Pomimo bowiem tego, że w kraju naszym przez lat kilka zarazy na nierogaczynę wcale nie było albo bardzo mało znaczną, handlarze nasi, sprowadzając z Rosji nierogaczynę często zarazą dotkniętą i wywoząc takową wraz z nierogaczyną tutejszą do Niemiec spowodowali to, że rząd niemiecki zabronił zupełnie importu tejże w swoje granice.

Nasz Rząd przestrzega ściśle tego, aby import nierogaczyny z Rosji nie był praktykowany, lecz pomimo tego przemytnictwo nierogaczyny z Rosji do kraju przez handlarzy ciągle trwa i tem trudniej temu zapobiedz przy trzodzie chlewniej, która w granicznych powiatkach z tutejszą krajową się łączy i nam zarazę do kraju przynosi.

Jakoż w miesiącu październiku b. r. było zarazą tą 10 powiatów a 14 miejscowości w 1 powiecie sokalskim dotkniętych.

Wedle ostatniego sprawozdania krajowego weterynarza z dnia 7. stycznia 1889 zaraza ta jest na wygaśnięciu bo okazuje się ona tylko w samej miejscowości Kolbuszowa, w 2 miejscowościach w powiecie Rawskim i w jednej miejscowości Grembów w powiecie Tarnobrzeskim.

Komisya administracyjna mniema zatem, że wobec tego, że zaraza ta może być uważana jako wygasła, dalej że zarządzenie, aby z tych kilku miejscowości zarazą dotkniętych nierogaczyny niewypędzano przez zakaz odbywania targów na bydło i nierogaczynę w Kolbuszowej i przez wytknięcie drogi, którą ma być pędzona z pominięciem tych kilku miejscowości, obecne zarządzenie to staje się zbytecznym i odwołaniem i zniesieniem być może.

Zniesienia tego tem więcej domagać się powinniśmy, że jak teraz powszechnie głoszają, miejscowość St. Marx pod Wiedniem właśnie tą zarazą najmocniej jest dotkniętą i skierowanie wywozu naszej nierogaczyny do tej miejscowości, musiałoby najszkodliwiej na handel naszej trzody chlewnej wpłynąć.

Co do punktu drugiego wniosku posła Lasockiego, to komisya administracyjna zupełnie podziela jego zapatrywanie, że na przyszłość, gdyby się tego potrzeba okazała do podobnego zarządzenia, to miejsce dla kontumacyi nierogaczyny raczej w samym kraju ustanowionem być powinno, a mianowicie na granicach kraju w tych punktach, gdzie rynki na ten towar już istnieją i mają ustalone reputacje, lub gdzie nierogaczyna łatwy odbyt na eksport lub na konsumcyę znaleźć, a z kąd z drugiej strony wprost lub bez wielkiego nakładu drogi dalej na miejsce zbytu wywieziona być może.

W tej mierze isóby potrzeba śladem i wzorem Węgier, którzy sobie na granicy swej niedalekiej od Przedlitawii w Steinbruchu (około Pressburga) taką stacyę kontumacyjną urządzili, z której nierogaczyna ich na targi wychodzi — a wychodząca ztamtąd po przebyciu kontumacyi i oględzin weterynarza bez dalszej przeszkody na targ jako zdrowa przyjmowaną bywa.

W naszym kraju dwie miejscowości są ku temu wskazane, a mianowicie Biała i Kraków lub Podgórze. Biała jest bowiem od dawna wnanym wświecie handlowym rynkiem na nierogaczynę — posiada odpowiednie stajnie tak urządzone, że w tych kontumacyjne przytrzymanie już obecnie odbywać się może.

Biała jest zresztą dla nierogaczyny przywożonej z kraju kolejami państwowymi miejscowością przy i po drodze leżącą.

Dla towaru kolejją Karola Ludwika transportowanego należałoby takie stacye w Krakowie lub Podgórzu urządzić, ponieważ skierowanie go drogą przez Białę, musiałby znacznie dłuższą przebywać drogę a transport być droższy.

Rzeczą by było c. k. Rządu stacyę takową w miejscowości Biała urządzić — a miejscowość Kraków lub Podgórze, zapewniając im w danych razach stacye kontumacyjne spowodować do urządzenia stajni odpowiednich.

Każda gmina chętnie przyjmie obowiązek urządzenia u siebie tych stajen, ponieważ jej to sownie się opłaci; gdyby gminy na siebie tego przyjąć nie chciały, to znajdują się niewątpliwie prywatni przedsiębiorcy, którzy dla swych korzyści tego się podejmą.

Oświęcim ma wprawdzie już takie urządzenie, lecz ta miejscowość jest przez rząd pruski źle co do nadzoru kontumacyjnego reputowane.

Co do trzeciego ustępu wniosku posła Lasockiego, to komisya administracyjna jest tego zdania, że takowe zarządzenie, jakiego on się domaga, byłoby sprzeczne z przepisami ustawy a mianowicie ustawy o chorobach stadnych, a w szczególności z przepisami §. 8. rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 12. Kwietnia 1880. Zresztą żądanie paszportu dla każdej sztuki od zwierzchności tej miejscowości z kąd ona pochodzi, może być tylko

w manipulacji niewygodne, ale ruchu w samym handlu nie utrudnia, zabezpiecza nareszcie przeciw temu, aby nierogaciznę z Rosyi przemyconą, nie wywożono jako tutejszo-krajową.

Komisya administracyjna załatwiając wniosek posła Lasockiego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, aby zarządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwami handlu i rolnictwa w celu przytłumienia zarazy nierogacizny pod dniem 27. Grudnia 1888 L. 22.882 wydane a w szczególności zarządzenie koniecznego ładowania trzody chlewnej z Galicyi wprost do stacyi Wiedeń (St. Marx) i Wiener Neustadt odwołał.

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby na przyszłość w razie zarazy w kraju na trzodę chlewną rozpowszechnionej, któraby w myśl §. 3. ostatniego ustępu ustawy z dnia 29. Lutego 1880 szczególnych zarządzeń wymagała, na miejsce kontumacyjne miasto Białą tudzież Kraków lub Podgórze wyznaczył, i do urzędzenia odpowiednich stajni na stacye kontumacyjne dla nierogacizny gminy Kraków lub Podgórze lub prywatnych przedsiębiorców w tych gminach spowodował.

We Lwowie 24. Stycznia 1889.

Przewodniczący:

Euzebiusz Czerkawski.

Sprawozdawca:

Żywicki.